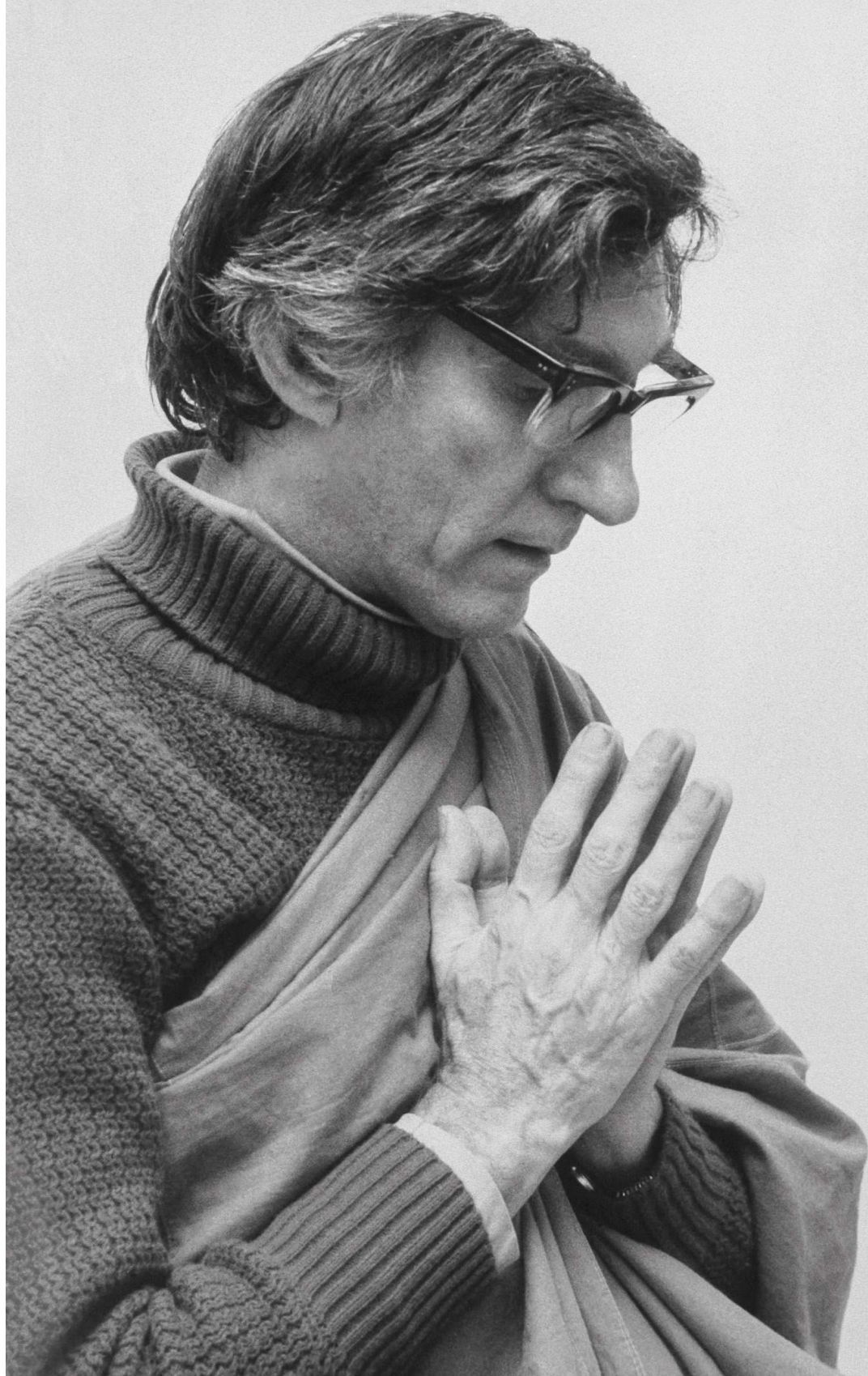


Sangharakszita

wybór pism



Sangharakszita

wybór pism

Pół wieku nauczania założyciela
Wspólnoty Buddyjskiej Triratna

Urgjen Sangharakszita

Opracowała Karen Stout (Vidyadevi)

Tytuł oryginału:

The Essential Sangharakshita. A Half Century of Writings
from the founder of the Friends of the Western Buddhist Order
Wisdom Publication, Boston, USA

Autor:

Urgyen Sangharakshita

Opracowanie:

Edited by Karen Stout (Vidyadevi)

Przekład:

Henryk Smagacz, Anna Martyniak, Karolina Zamojska, Tomasz Nasiłowski,
Marek Macko, Nityabandhu (Michał Balik)

Redakcja i korekta:

Nityabandhu (Michał Balik), Beata Wojciechowska-Dudek,
Wojciech Nowak, Saddhajala (Anna Markiewicz)

Zdjęcie na okładce

© Uddiyana Trust

Fundacja Przyjaciele Buddyizmu

www.buddyzm.info.pl

ISBN 978-83-65395-08-5

© Copyrights for 2009 Urgyen Sangharakshita, Polish edition by

Fundacja Przyjaciele Buddyizmu arranged with Wisdom Publications Inc. USA

Łukasz Maciejowski Studio MOT

ul. Nowowiejska 31A/4

30-052 Kraków

ISBN 978-83-93799-27-5

Kraków 2020

Spis treści

Przedmowa redaktora do wydania amerykańskiego	11
Zarys biografii Sangharakszity	17
CZĘŚĆ PIERWSZA: PODSTAWY	27
1.1. Kim jest Budda?	29
1.1.1. Droga Buddy do Oświecenia	29
1.1.2. Symboliczne znaczenie Czterech Widoków	42
1.1.3. Cechy egzystencji.	44
1.1.4. Dukkha jako przykład uwarunkowania	56
1.1.5. Zwycięstwo Buddy	57
1.1.6. Archetypowa symbolika w biografii Buddy	70
1.1.7. Inspiracja płynąca z życia Buddy	82
1.2. Pójście po Schronienie.	86
1.2.1. 'Powrót do domu' buddyzmu	86
1.2.2. Czym jest Pójście po Schronienie?	87
1.2.3. Pójście po Schronienie i koncepcja ucieczki	91
1.3. Ścieżka do Oświecenia.	95
1.3.1. „Czym jest twoja Dharma?” – Budda odpowiada Mahapadżapati Gotami	95
1.3.2. Powstanie wizji	99
1.3.3. Związek między filozofią i praktyką.	101
1.3.4. Esencja Dharma	104
1.3.5. Ścieżka jako symbol	108
1.3.6. Duchowy wzrost: rozwojowy czy immanentny?	110
1.3.7. Czym jest Nirwana?	113
1.4. Buddyzm – jeden czy wiele?	121
1.4.1. Różnorodność i jedność w buddyjskiej tradycji	121
1.4.2. Formy wschodniego buddyzmu.	130
1.4.3. Idealne podejście do buddyzmu	134
1.4.4. Co wszystkie buddyjskie szkoły mają ze sobą wspólnego?	137

CZĘŚĆ DRUGA: BUDDYZM I UMYŚL	141
2.1. Jasne myślenie.....	143
2.1.1. „Niemożność cofnięcia opinii, którą uważam za prawdziwą”....	143
2.1.2. Wewnętrzny Głos.....	143
2.1.3. Jasne rozumienie buddyzmu.....	146
2.1.4. Nauczyć się myśleć	148
2.1.5. Mniej znaczy więcej	150
2.2. Umysł reaktywny i kreatywny	154
2.2.1. Sonet.....	154
2.2.2. Ścieżka kroków regularnych i ścieżka kroków nieregularnych..	154
2.2.3. Co tak naprawdę wiemy?	163
2.2.4. Umysł reaktywny, umysł kreatywny	167
2.2.5. Doskonałość mądrości – smak nieistotności	174
2.2.6. Druzgocąca natura rzeczywistości	175
2.2.7. Nade mną świat... ..	177
2.3. Poglądy i prawdy	178
2.3.1. Błędne poglądy, właściwe poglądy i doskonała wizja.....	178
2.3.2. Nie ma żadnych ‘gotowych’ buddyjskich odpowiedzi.....	180
2.3.3. Doktryna anatty.....	182
2.3.4. Zrywanie łańcuchów	183
2.3.5. Życie to Król.....	187
2.3.6. Buddyjska postawa wobec śmierci.....	188
2.3.7. Refleksje nad nietrwałością.....	189
2.3.8. Jak rozmyślać nad nietrwałością	190
2.3.9. Karma i odrodzenie	193
2.3.10. Czy buddysta musi wierzyć w odrodzenie?	202
2.4. Buddyzm wśród -izmów i -logii.....	208
2.4.1. Religia jako objawienie lub odkrycie	208
2.4.2. Nastawienie Buddy do nauk jego czasów	210
2.4.3. Transcendentalna krytyka religii	214
2.4.4. Jednostka i grupa.....	216
2.4.5. Idealny uczeń buddyzmu	225
2.4.6. Sformułowania ścieżki buddyjskiej	226
2.4.7. Buddyzm i ewolucja	231

CZĘŚĆ TRZECIA: SZTUKA, PIĘKNO I MIT W TRADYCJI BUDDYJSKIEJ	235
3.1. Miejsce piękna w życiu duchowym	237
3.1.1. Sangharakszita I i Sangharakszita II.	237
3.1.2. Piękno jako cecha życia.	238
3.1.3. Nauczyć się widzieć	240
3.1.4. Bambusy	242
3.1.5. Większa mandala świadomości estetycznej	242
3.1.6. Nauczyć się zatrzymywać.	245
3.1.7. Pauzy i puste przestrzenie.	246
3.1.8. Proste życie	248
3.2. Buddyzm i sztuka	250
3.2.1. Przemieniająca moc sztuki	250
3.2.2. Sztuka jako integralna część życia duchowego	252
3.2.3. Buddyzm a kultura zachodnia	254
3.2.4. Dharma w zachodniej poezji.	256
3.2.5. 'Rozciąganie' umysłu poprzez sztukę	257
3.3. Twórcze życie	259
3.3.1. Za Rilke	259
3.3.2. Pisanie jako brama do wymiaru duchowego	259
3.3.3. Kreatywny związek ze światem.	263
3.3.4. Czy buddysta powinien mieć poczucie humoru?	265
3.3.5. 'Sztuki swawolne'	266
3.4. „Buddyjska Biblia”? – buddyjskie pisma i skąd one pochodzą.	270
3.4.1. Ocean buddyjskiej literatury.	270
3.4.2. Źródło pism buddyjskich	271
3.4.3. Jak czytać teksty buddyjskie	272
3.4.4. Opowieści buddyjskie	273
3.4.5. Biblia, którą można czytać jak literaturę	275
3.4.6. Pisma palijskie i sutry mahajany.	281
3.5. Sny, mity i symbole	285
3.5.1. Natura buddyzmu tantrycznego	285
3.5.2. Wartość stanu snu.	286
3.5.3. Czym jest mit?	288

3.5.4. Powstanie mitu w buddyzmie	290
3.5.5. Branie mitów dosłownie	293
3.5.6. Tybetańskie Koło Życia	294
3.5.7. Przypowieść o płonącym domu.....	309
3.5.8. Mit podróży powrotnej.....	320
 CZĘŚĆ CZWARTA: BUDDYZM I SERCE.....	335
4.1. Buddyzm i życie emocjonalne	337
4.1.1. Emocje w życiu duchowym.....	337
4.1.2. Poruszeni Dharma.	339
4.1.3. Różnica między odczuciami i emocjami.....	341
4.1.4. Pielęgnowanie pozytywnych emocji	343
4.1.5. Praca z pragnieniem.....	346
4.1.6. Pragnienie wiecznego	349
4.1.7. Nie wyrzekanie się rzeczy, lecz wyrastanie z nich	349
4.1.8. Wspomnienie odosobnienia	350
4.1.9. Praktyka cierpliwości.....	350
4.1.10. Czy Dharma cię odżywia?	353
 4.2. Medytacja.....	356
4.2.1. Medytacja	356
4.2.2. Odosobnienie w porze deszczowej.....	356
4.2.3. Pięć podstawowych metod medytacji.....	357
4.2.4. Miejsce do medytacji	368
4.2.5. Szczęście i koncentracja	371
4.2.6. Dlaczego tak łatwo się rozpraszamy?	372
4.2.7. Japońska ceremonia parzenia herbaty	374
4.2.8. Uważność i spontaniczność.....	375
4.2.9. Jak odnieść sukces w medytacji.....	376
4.2.10. Nie samą medytacją człowiek żyje.....	378
4.2.11. Medytacja tantryczna: jidam	381
4.2.12. Biała Tara	385
 4.3. Wiara, oddanie i rytuał	386
4.3.1. Z Lamą Govindą w klasztorze Ghoom	386
4.3.2. Natura buddyjskiej wiary.....	387
4.3.3. Potrzeba zależności	389

4.3.4. Co próbujemy osiągnąć poprzez odprawianie rytuałów?	392
4.3.5. Tajemne skrzydła	400
4.3.6. Znaczenie duchowej otwartości	401
4.3.7. „W lesie jest ich o wiele więcej”	403
4.3.8. Wszelkie życie jest święte	404
4.3.9. Ceremonia w Lumbini	405
4.3.10. Obudź w sobie, ile tylko potrafisz.....	406
 4.4. Buddyzm i świat natury	408
4.4.1. Animizm a życie duchowe	408
4.4.2. Poczucie, że wszechświat jest żywy.....	410
4.4.3. Tradycyjne społeczeństwo.....	413
 4.5. Przyjaciele i nauczyciele.....	417
4.5.1. Po co Buddzie przyjaciel?.....	417
4.5.2. Sieć związków.....	421
4.5.3. Znaczenie duchowej przyjaźni.....	429
4.5.4. Przyjaźń: całe życie duchowe?.....	433
4.5.5. Czy guru jest potrzebny?	440
4.5.6. Hierarchia duchowa	454
4.5.7. Wdzięczność	464
 CZĘŚĆ PIĄTA: BUDDYZM I ŚWIAT.....	479
5.1. Działanie ze współczuciem	481
5.1.1. Odpowiedź Bodhisattwy	481
5.1.2. Współczucie: najważniejsza cecha	482
5.1.3. Odpowiadanie na potrzeby innych.....	484
5.1.4. Wycofanie i zaangażowanie.....	485
5.1.5. Dawanie: podstawowa cecha buddysty	488
5.1.6. Altruistyczny wymiar Pójścia po Schronienie	490
5.1.7. Czy ideał bodhisattwy jest realistyczny?	492
5.1.8. Jak możemy pomagać?	496
 5.2. Etyka buddyjska.....	500
5.2.1. Przed światem.....	500
5.2.2. Podstawy etyki buddyjskiej.....	500
5.2.3. Pięć wskazówek.....	503

5.2.4. Etyka naturalna a etyka konwencjonalna	506
5.2.5. Wyjść poza bycie „poważanym buddystą”	513
5.2.6. Etyka mowy	516
5.2.7. Prawa i obowiązki	523
5.2.8. Świadomość celu	525
5.2.9. Dlaczego skrywamy coś przed innymi	526
5.2.10. Buddyjska praktyka wyznawania błędów	528
5.2.11. „Opresja egzystencji”	531
 5.3. Natura duchowego wysiłku	 535
5.3.1. Mieć w życiu cel	535
5.3.2. Ścieżka spiralna	535
5.3.3. Cztery rodzaje wysiłku	537
5.3.4. Czym jest lenistwo?	539
5.3.5. Dyscyplina	540
5.3.6. Regularne nawyki	541
5.3.7. Pewność sukcesu	542
5.3.8. Spotkanie z dakinią	543
 5.4. Wielcy buddyści XX wieku	 546
 5.5. Życie w świecie	 561
5.5.1. Idealne społeczeństwo	561
5.5.2. Podstawy etycznej pracy	565
5.5.3. Przedsiębiorstwa właściwego zarabiania	572
5.5.4. Łatwy w utrzymaniu	574
5.5.5. Grupa i jednostka	582
5.5.6. Integracja buddyzmu z zachodnim społeczeństwem	584
5.5.7. Wygodne życie w Czystej Krainie	586
 5.6. Buddyzm a przyszłość świata	 588
5.6.1. Buddyzm i światowy pokój	588
5.6.2. Buddyjskie podejście do problemów świata	602
5.6.3. Cud rozwoju duchowego	608

**Przedmowa redaktora
do wydania amerykańskiego**

W trakcie swojej długiej kariery pisarskiej Sangharakszita napisał wiele książek, a ponad pięćdziesiąt tytułów wciąż jest dostępnych na rynku: wprowadzenia do buddyjskiej historii, myśli i praktyki, komentarze do tekstów z różnych tradycji buddyjskich, obok kilku tomów wspomnień i poezji, recenzji książek i esejów. Posługiwał się różnymi gatunkami, od polemiki i akademickiego omówienia po opowiadanie, poezję i anegdoty. Opisywał całe spektrum tradycji buddyjskich, od therawady po buddyzm tantryczny, od abhidharmy po zen; a także tradycje zachodnie widziane z buddyjskiej perspektywy. Niektóre książki powstawały od razu w formie pisemnej; inne zostały zredagowane i opublikowane na podstawie wykładów i seminariów.

Redagując ten zbiór pism, pragnęłam objąć jak najwięcej takich aspektów buddyjskiego życia i myśli, na które Sangharakszita kładł szczególny nacisk. Pierwszym wyzwaniem była decyzja, co książka powinna zawierać – a raczej, co z niej wykluczyć – mimo iż wydawnictwo Wisdom Publications zezwoliło na wydanie książki o pokaźnej objętości. Gdy już tego dokonałam, otaczał mnie skrzący, lecz bezładny zbiór słów. Wszelkie próby ich uporządkowania prowadziły jedynie do zamieniania tych zbiorów miejscami; a słowa, wyjęte ze swych kontekstów, traciły blask. W mojej głowie pojawił się wówczas pomysł, a właściwie obraz. Spróbowałam uporządkować ten zbiór według symbolicznego wzoru, do którego Sangharakszita wielokrotnie powracał w trakcie swego nauczania: mandali pięciu Buddów zaczerpniętej z buddyzmu tybetańskiego. Podstawę tej mandali stanowią oświecone cechy Śakjamuniego, historycznego Buddy, który żył dwa i pół tysiąca lat temu. W ciągu setek lat historii buddyzmu w Indiach, a następnie w Tybecie, atrybuty Buddy zaczęto wizualizować w archetypowej formie jako mandale Buddów. Każdy z tych Buddów ucieleśnia określoną cechę Oświecenia: współczucie, mądrość, energię, czystość itd. Mandala pięciu Buddów to jedna z najprostszych mandali. Korzystając z opisu Sangharakszity: w jej centrum znajduje się Budda, którego można by nazwać pierwotnym. Po jego prawej i lewej mamy buddów wschodu i zachodu, reprezentujących odpowiednio mądrość i współczucie, czyli intelektualne i emocjonalne aspekty stanu buddy. Tak wizualizowała mandalę mahajana. Później, razem z tantrą, pojawili się Buddowie północy i południa, reprezentujący dalsze aspekty Oświecenia – współczujące działanie i piękno. Było więc ich pięciu: jeden w centrum i jeden po każdej stronie świata.

Układ poniższej książki oparty jest na tym właśnie wzorze. Zgodnie z tradycją w wizualizacji mandali 'wchodzi się' do niej od wschodu, ale tutaj punktem wyjścia, czy raczej wejścia, jest centrum. W tradycji tybetańskiej pojawia się wielu

Buddów, których należy wizualizować lub przedstawiać w mandali, ale w tej prostej mandali pięciu Buddów, Buddą w centrum zwykle jest Wajroczana, zwany Oświecającym. Ma biały kolor i dłonie ułożone w geście nauczania. **W pierwszej części** tej książki zebrane zostały więc te kwestie, które można nazwać podstawami, kluczowymi zagadnieniami buddyzmu: kim był Budda i czego uczył; co czyni z nas buddystę i co może nas skłonić, żeby stać się buddystą; jakie są jednoczące zasady buddyzmu i jak różne tradycje je wyrażają.

Na wschodzie znajduje się sfera Nieporuszonego, Akszobhji, granatowego Buddy, którego mądrość przyrównuje się do zwierciadła. To jest sfera umysłu i **druga część książki** omawia buddyzm w jego aspekcie intelektualnym: wagę jasnego myślenia, naturę wiedzy i umysłu, kluczowe koncepcje, takie jak uwarunkowanie i karma, oraz stanowisko buddyzmu wobec innych religii i filozofii świata.

Na południu rozciąga się zupełnie inny świat: sfera Ratnasambhawy, Zrodzonego z Klejnotu, złotego Buddy piękna. **W trzeciej części** zebrałam więc teksty o związkach buddyzmu ze sztuką, o tradycji buddyjskiej zawartej w pismach i tekstach kanonicznych, o estetycznym aspekcie życia buddyjskiego oraz o miejscu mitu i symbolu w tradycji buddyjskiej.

Obchodząc mandalę dalej, dochodzimy do zachodniej sfery Amitabhy, czerwonego Buddy Nieskończonego Światła. To strefa serca i jednym z kluczowych podjętych tu tematów jest znaczenie emocji w życiu buddysty, oraz rola wiary i oddania w buddyzmie. **Czwarta część** bada również rolę relacji międzyludzkich w życiu duchowym – w szczególności relacji przyjacielskich, ale także relacji pomiędzy nauczycielem i uczniem. Biorąc pod uwagę szczególnie związek Amitabhy z medytacją, również ten temat jest tu poruszany, podobnie jak nasz związek ze światem natury.

Następnie, w północnej sferze Amoghasiddhiego, Buddy o kolorze głębokiej zieleni, którego imię oznacza 'Nieograniczone Powodzenie', wchodzimy w kolejny zupełnie odmienny aspekt życia buddysty: aktywność. **Część piąta** poświęcona jest rozważaniom o życiu etycznym oraz relacjom buddystów ze społeczeństwem, i skupia się szczególnie na duchu altruizmu bodhisattwy. Zetkniemy się tu również z heroicznymi i aktywnymi aspektami życia buddysty, spotkamy wybitnych buddystów XX wieku i dowiemy, co buddyzm ma do powiedzenia o światowych problemach.

W taki oto wzór ułożył się (lub został przeze mnie ułożony) ten zbiór słów. Uderzyło mnie, że różne aspekty buddyzmu naprawdę są jak zupełnie różne światy: racjonalna jasność i filozofia w równowadze z emocjonalnym ciepłem

i religijną żarliwością; działanie w świecie w równowadze z mitami i snami. Z pewnością jeden z tych światów bardziej przyciągnie naszą uwagę; ale kompletny wzór daje również wyobrażenie o mandali całego buddyzmu. Jeśli zaś chodzi o samego Sangharakszite, trudno odgadnąć, który z tych obszarów jest mu najbliższy; sądząc po jego tekstach, porusza się on równie swobodnie w każdym z nich. Jak sam chętnie przyznaje, posiada on złożoną osobowość, a jego nauki wiernie to odzwierciedlają. To notabene oznacza, iż każda część tej książki zawiera bardzo zróżnicowany materiał: nawet w ramach jednego obszaru zagadnień odnajdziemy wariacje na ich temat. Nawet w tak obszernej książce trudno jest oddać w pełni charakter poruszanej tematyki.

Pracując nad tym projektem, wiele rozmyślałam o buddyzmie i podejściu Sangharakszity do buddyzmu. Myślałam o swoim własnym stosunku do tego materiału i z przyjemnością odświeżyłam znajomość z ulubionymi naukami. Skłoniło mnie to również do rozważenia pewnych kwestii, których normalnie raczej wołałabym uniknąć. Myślałam również o Tobie, czytelniku tej książki, z nieskrywaną ciekawością. Zastanawiam się, kim jesteś, i czego chciałbyś lub chciałybyś się dowiedzieć. Niezależnie od tego, czego szukasz, mam nadzieję, że odnajdziesz to na kartach tej książki, gdzieś pośród zbioru idei, praktycznych nauk oraz słów motywujących do praktyki, które w opinii lub odczuciu tego konkretnego nauczyciela buddyjskiego należało wyrazić w tym konkretnym czasie w historii. Mam nadzieję, że odnajdziesz inspirację, przyjemność i wyzwanie w tych słowach i znaczeniach, jakie niosą, tak jak ja je znalazłam i nadal będę znajdować.

Jestem bardzo wdzięczna Jnanasiddhi i Shantavirze z Windhorse Publications: Jnanasiddhi za wspieranie mnie, a Shantavirze za pomoc w zebraniu całego tekstu. Wyrazy wdzięczności należą się również współredaktorowi Jinandzie, który nadał kształt i dopracował większość z cytowanych tutaj książek, oraz wszystkim, którzy latami poświęcali czas i uwagę tym literackim przedsięwzięciom. Wielkie podziękowania również dla Josha Bartoka, Gustava Cutza i Tony'ego Lulka z Wisdom Publications za okazane wsparcie, cierpliwość i zwracanie bacznej uwagi na szczegóły; a przede wszystkim dla samego wydawnictwa Wisdom Publications, w którym zrodziła się idea tej książki. Jestem bardzo wdzięczna również wszystkim tym, którzy tak życzliwie dzielili się ze mną swoimi przemyśleniami i radami; a nade wszystko czuję bezgraniczną wdzięczność dla Sangharakszity za jego dobroć i cierpliwość, które okazywał mi przez cały czas potrzebny do ukończenia tego projektu.

Karen Stout (Vidyadevi)

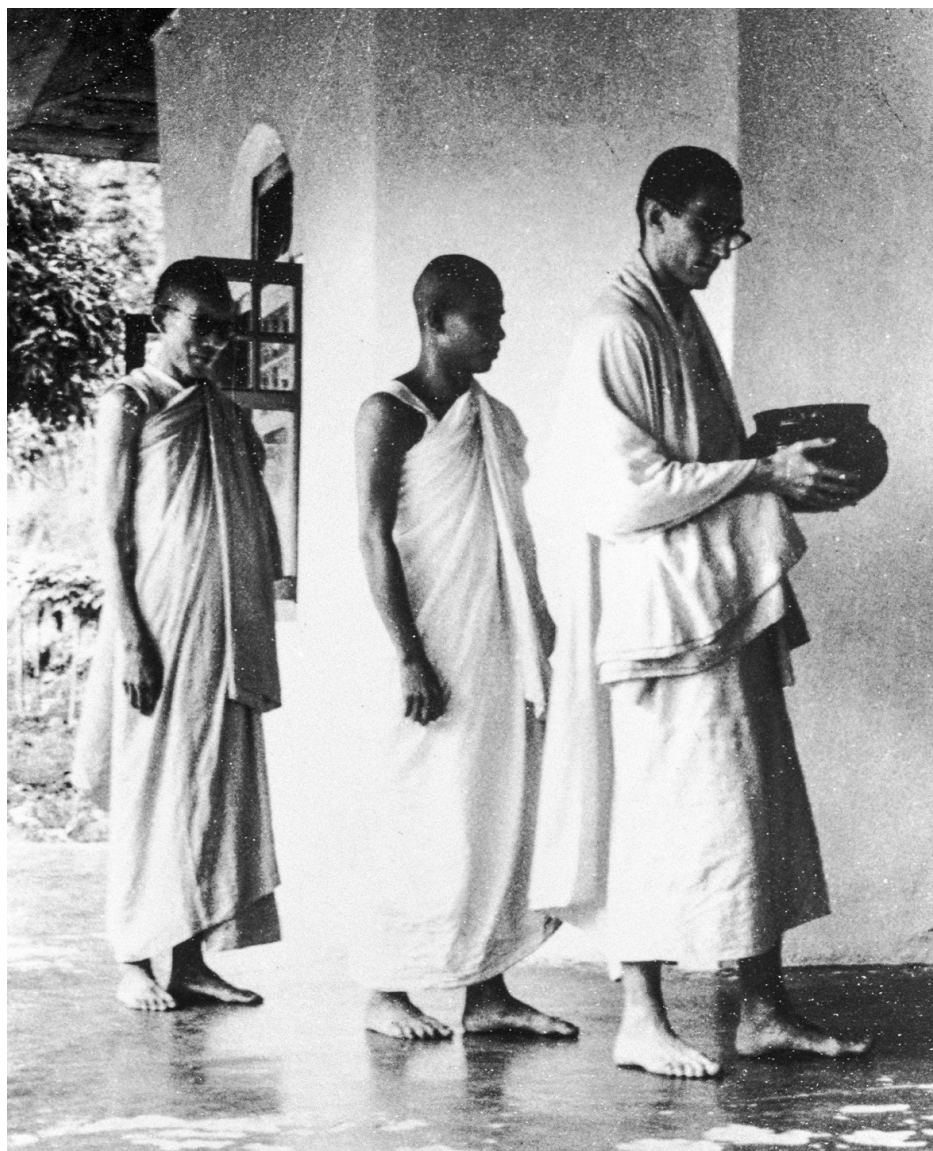
Zarys biografii Sangharakszity

Sangharakszita urodził się w 1925 roku w Londynie jako Dennis Lingwood. Dzieciństwo miał nietypowe. Wcześniej zdiagnozowano u niego problemy z sercem (później okazało się, że diagnoza była błędna), przez co na dwa lata został przykuty do łóżka. Dobrze spożytkował ten czas, bardzo dużo czytając i – poza tym, że odkrył w sobie zamiłowanie do literatury – dokształcił się przy pomocy encyklopedii. Wtedy to właśnie po raz pierwszy natknął się na buddyzm, choć dopiero później (w Londynie podczas wojny, kiedy miał szesnaście lat) przeczytał *Sutrę Diamentową* i *Sutrę Huinenga*. Te dwa teksty uświadomiły mu, że jest buddystą. Odszukał London Buddhist Society, którego członkowie, mimo bomb spadających na miasto, nadal spotykali się, by kontynuować sesje medytacyjne. Następnie został powołany do wojska i dziwnym zrządzeniem losu posłany do Indii. Po wojnie, razem ze swoim indyjskim przyjacielem, postanowili praktykować buddyzm na poważnie, rozdali więc swój cały dobytek, zniszczyli paszporty i zgodnie z prądną tradycją wyruszyli w drogę jako bezdomni wędrowcy. Przez dwa lata wędrowali po Indiach, napotykając na swej drodze wielu mędrców i guru (choć tylko nieliczni spośród nich okazali się buddystami), aż wreszcie osiągnęli swój cel: wyświęcenie na buddyjskich mnichów.

Wyświęcony w tradycji therawady otrzymał imię Sangharakszita ('chroniony przez społeczność duchową') i przez jakiś czas studiował w Benares (Waranasi) pod okiem jednego ze swych pierwszych buddyjskich nauczycieli – Bhikku Jagdish Kashyapa, by następnie osiąść w Kalimpongu, miasteczku u stóp Himalajów, nieopodal granicy z Tybetem. Otrzymawszy od swojego nauczyciela polecenie, by tam pozostać i pracować na rzecz buddyzmu, sumiennie wypełniał to zadanie przez kolejne czternaście lat. Był tam w latach 50. XX wieku, kiedy do Kalimpongu zaczęli napływać uchodźcy tybetańscy, dzięki czemu mógł pobierać nauki u znamiennych lamów. Od niektórych z nich – Dhardo Rinpocze¹, Kaczu Rinpocze, Dżiamjanga Khjentse Rinpocze, Dilgo Khjentse Rinpocze i innych – otrzymał formalne inicjacje. Uczył się również u Jogina Czen, żyjącego w Kalimpongu mistrza buddyzmu chan (czan). Przyjmował często gości z Zachodu i zaprzyjaźnił się z wieloma z nich, w tym z Lamą Gowindą (Lama Govinda), z pochodzenia Niemcem, którego poglądy na buddyzm, a zwłaszcza na rolę sztuki w buddyzmie, Sangharakszita uznał za bardzo zbliżone do jego własnych.

Przebywając w Kalimpongu założył i prowadził buddyjskie czasopismo *Stepping Stones*, które publikowało prace myślicieli i uczonych z całego buddyjskiego

1 Imiona nauczycieli w transkrypcji angielskiej: Dhardo Rinpocze, Kachu Rinpocze, Jamyang Khyentse Rinpocze, Dilgo Khyentse Rinpocze, Yogi Chen [przyp. red.]



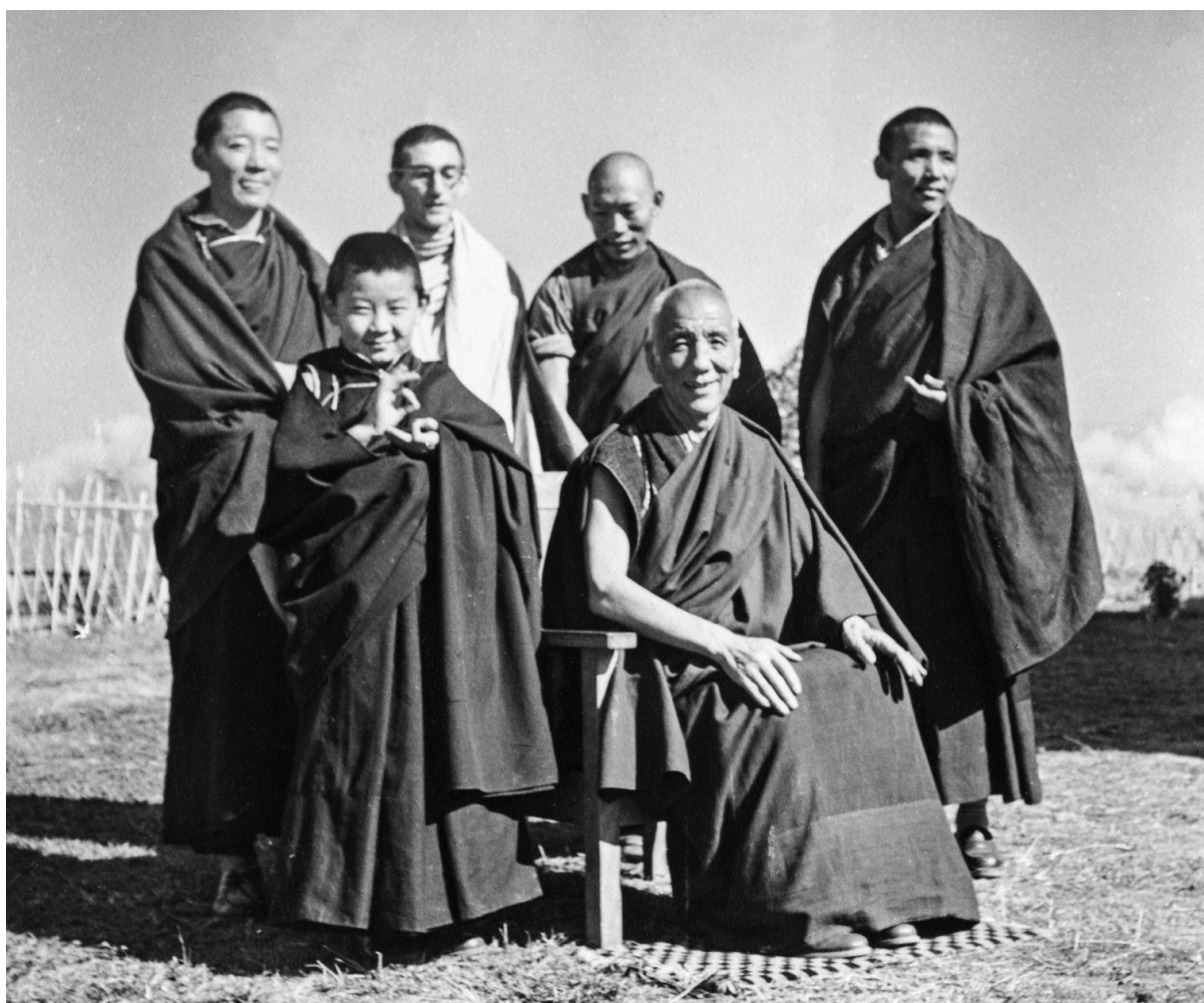
Sangharakszita jako therawadyjski mnich

świata. Jego własne artykuły, później opublikowane w zbiorze *Crossing the Stream*, zwiastowały już liczne tematy, którymi miał się zająć w nadchodzących latach, takie jak jedność buddyzmu, pożytki i przyjemności płynące z prostego życia, znaczenie samodzielnego myślenia, estetyka życia duchowego, waga przyjaźni. Czytał o buddyzmie wszystko, co mu wpadło w ręce, niezależnie od tradycji, jak później wyjaśnił, zawsze dociekając, dlaczego Budda powiedział to, co powiedział, i jakie podstawowe prawdy jednoczyły tradycję buddyjską w całej jej różnorodności. Jego przemyślenia i refleksje znalazły wyraz w wielu wykładach i pismach, a przede wszystkim w obszernej pracy pt. *Wprowadzenie do buddyzmu* (*A Survey of Buddhism*), opublikowanej w 1957 roku². Równocześnie uprawiał

2 Wydane w Polsce w 2002 roku przez Wydawnictwo A, Kraków [przyp. red.].

poezję, pragnąc w niej wyrazić swe umiłowanie natury, oddanie dla buddyjskich ideałów, a także własne emocjonalne i duchowe zmagania oraz zwycięstwa.

Po wielu trudach założył w Kalimpongu pustelnię, której jeden z jego nauczycieli nadał nazwę 'Miejsca, gdzie rozkwitają trzy drogi' (te 'trzy drogi' to trzy główne strumienie tradycji buddyjskiej). Rozkoszował się życiem u podnóży Himalajów, mając przy ładnej pogodzie widok na ośnieżone szczyty, a spokojne miesiące pory deszczowej spędzając na refleksji. Jednak nowe zobowiązanie pchnęło go z gór na gorące i pokryte kurzem równiny Indii: ruszył, aby zmienić sytuację społeczności należącej do najbardziej pokrzywdzonych przez los na subkontynencie. O ich położeniu dowiedział się dzięki kontaktowi z dr. B.R. Ambedkarem. W 1956 roku, gdy razem z innymi buddystami z przygranicznych rejonów podróżował przez północne Indie, spotkał wybitnego prawnika dr. Ambedkara, który pomimo tego, iż urodził się w rodzinie zaliczanej w indyjskim systemie kastowym do tak zwanych 'niedotykalnych', zdołał przezwyciężyć te okoliczności i stał się twórcą nowej konstytucji nie-



© Uddiyana Trust

Z Jamyangiem Khentse Wangpo (na krześle) w Kalimpongu

podległych Indii. Po ponad dwudziestu latach poszukiwań religii lub filozofii, według której on i jego społeczność mogliby żyć i uwolnić się w ten sposób od degradacji systemu kastowego, Ambedkar oznajmił, że zamierza nawrócić się na buddyzm i uczynił to razem z tysiącami swych popleczników. Jednak zaledwie kilka tygodni później zmarł, a jego zwolennicy zostali bez przewodnika, wiedząc tylko tyle, że są teraz 'buddystami', nie mając jednak pojęcia, co to znaczy, i co mają robić. Tak się zdarzyło, że Sangharakszita był na miejscu i przemówił do pogrążonych w żalu tłumów, wyjaśniając, o co chodzi w byciu buddystą i zachęcając ich do życia zgodnie z Dharma, tak jak pragnąłby tego Ambedkar. Odtąd, przez dobrych kilka lat każdej indyjskiej zimy podróżował przez miasta i równiny centralnych Indii, dając wykłady i inspirując nowych buddystów do podjęcia nowych wysiłków.

Sangharakszita mógłby sobie dalej żyć w ten sposób przez wiele lat, ponieważ nie miał zamiaru opuszczać Indii, a jednak w 1964 roku powrócił do Anglii. Uczynił to w odpowiedzi na rosnące tam zainteresowanie buddyzmem. Jednak po powrocie szybko stało się jasne, że chociaż zaproszony został przez członków buddyjskiego 'establishmentu', to niezbyt dobrze się w niego wpasowywał. W Indiach wiele rozmyślał o dominujących w buddyzmie normach, stosownie do których praktyka buddyjska polegała: dla mnichów – na życiu zgodnie z regułami klasztornymi, a dla ludzi świeckich – na wspieraniu mnichów w ich klasztornym życiu. Po powrocie do Anglii, obserwując ludzi, którzy zwracając się do niego, dostrzegali jedynie pomarańczowe szaty, zaczął odczuwać niezadowolony z klasztornego stylu życia, którego tak skrupulatnie przestrzegał w Indiach. Zapuścił włosy i zaczął nosić szaty w połączeniu z innymi przypadkowymi częściami garderoby, a czasem chadzał po prostu w dżinsach i swetrze. Trudno byłoby go odróżnić od jednego z wielu londyńskich hippisów – ci którzy oczekiwali, że będzie wyglądał i zachowywał się jak ich wyobrażenie godnego szacunku mnicha, musieli doznać rozczarowania albo nawet szoku. Czuąc, że potrzebne jest świeże podejście do buddyzmu postanowił stworzyć nowy ruch buddyjski (choć nie uważał, że to akurat on posiada cechy gwarantujące sukces takiego przedsięwzięcia). W 1967 roku założył więc ruch pod nazwą Przyjaciele Zachodniej Wspólnoty Buddyjskiej³, a w następnym roku, podczas ceremonii zwanej ordynacją, przyjęci zostali pierwsi pełnoprawni członkowie Wspólnoty. Ta rosnąca społeczność buddystów wyłoniła się częściowo z grupy ludzi, którzy uczestniczyli w medytacjach prowadzonych przez Sangharakszitę

3 W 2010 r. zmieniono nazwę na Wspólnota Buddyjska Triratna [przyp. red.].



© Uddiyana Trust

Podczas ordynacji we Wspólnocie Buddyjskiej Triratna w Anglii

w suterenie pod sklepikiem na londyńskim West Endzie. Byli to w dużej mierze ludzie podążający z falą eksperymentów z wszelkimi tradycjami duchowymi, tak charakterystyczną dla lat 60. XX wieku. Zainteresowanie tradycyjną medytacją i innymi praktykami buddyjskimi mieszało się z dziwnymi chwilowymi modami i pasjami, ale stopniowo zaczęła wyłaniać się tradycja, która była zdecydowanie buddyjska, a jednocześnie typowo zachodnia.

Za pomocą wygłaszanych wykładów Sangharakshita pomagał swoim uczniom nawiązać kontakt z buddyzmem; podejmował zagadnienia dotyczące buddyzmu i psychologii, buddyzmu i zachodniej filozofii, mówił nawet o buddyzmie jako ścieżce wyższej ewolucji. Czasem tematy, którymi się zajmował, wyraźnie odzwierciedlały jego osobiste zainteresowania. Jeszcze w Indiach opublikował

książkę *Religia sztuki* (*The Religion of Art*), w której twierdził, że życie artysty i życie przeżywane ze świadomością estetyczną mogą w takim samym stopniu być życiem duchowym, jak życie mnicha czy mistyka. Organizował wykłady i prowadził seminaria poświęcone klasycznym tekstom buddyjskim; opublikowane przez niego komentarze do takich tekstów jak *Sutra Białego Lotosu*, *Sutra Diamentowa* i *Sutta Satipatthana* oparte są na transkrypcji tych seminariów.

Chociaż nauczanie Sangharakszity częściowo ukształtowało się pod wpływem jego zainteresowań i osobowości, to przede wszystkim miało przemawiać do słuchaczy, inspirować ich oraz budzić przekonanie, że buddyzm może im zaoferować pewien sposób życia i nadać mu sens. Spośród wszystkich praktyk medytacyjnych dostępnych w różnych formach buddyzmu, Sangharakszita szczególnie zachęcał ludzi do praktykowania dwóch: uważności oddechu i rozwijania uniwersalnej życzliwości (*metta bhawana*), wychodząc z przekonania, że połączenie uważności i pozytywnych emocji jest najlepszą możliwą podstawą dla dobrego i szczęśliwego życia. Rozumiał, że wielu ludziom Zachodu trudno jest nawiązać kontakt z rytuałem i religijnym aspektem tradycji buddyjskiej, starał się zatem zarówno wyjaśniać ich rolę w praktyce duchowej, jak i pomóc ludziom wyjść poza czysto intelektualne pojmowanie buddyzmu.

W szczególności podkreślał, że znaczenie ma nie to, jak się żyje – w celibacie, czy w małżeństwie (albo ani tak, ani tak); czy jest się mnichem czy człowiekiem świeckim – lecz to w jakim stopniu w swoim życiu jest się oddanym trzem ideałom buddyzmu: Buddzie (oświeconemu nauczycielowi), Dharmie (jego nauce) i Sandze (społeczności tych, którzy podążają za naukami Buddy). W ciągu wielu lat praktyki, refleksji i kontaktu z buddystami wszystkich szkół, Sangharakszita doszedł do wniosku, że Pójście po Schronienie (jak to określa wczesna tradycja) dużo bardziej niż jakiś określony styl życia czy konkretny rodzaj praktyki, czyni człowieka buddystą.

Odbierając nauki Sangharakszity w równej mierze jako inspirację i jako rzucone im wyzwanie, jego zachodni uczniowie starali się wcielić je w życie. Ci, którzy mogli sobie na to pozwolić, zamieszkiwali razem: początkowo koedukacyjnie, a później oddzielnie w męskich i żeńskich komunach (w owym czasie był to niespotykany eksperyment); dla niektórych okazało się to twórczą alternatywą dla życia rodzinnego. Podobnie, niektóre osoby zaczęły angażować się w tzw. 'przedsiębiorstwa właściwego zarabiania', zakładając sklepy, restauracje wegetariańskie i podejmując inne przedsięwzięcia, prowadzone przez zespoły buddystów na zasadzie: 'Daj, co możesz, weź, co potrzebujesz'. Cechą wyróżniającą ten nowy ruch buddyjski, była ordynacja kobiet, która przebiegała tak samo jak



Przecinając wstęgę w ośrodku Sanghaloka w Krakowie w 2008 r.

u mężczyzn oraz to, że kobiety były w równym stopniu zachęcane do rozwoju swojego duchowego potencjału. Kamieniem milowym dla żeńskiego skrzydła nowego ruchu buddyjskiego było założenie Taraloki, ośrodka odosobnień w Walii, prowadzonego przez kobiety i dla kobiet. Od tamtego czasu powstały dwa kolejne ośrodki odosobnień dla kobiet.

W miarę rozwoju Wspólnoty Buddyjskiej Triratna w wielu krajach powstawały buddyjskie ośrodki miejskie oraz ośrodki odosobnień. Ruch ten rozwinął się także w Indiach (początkowo pod nazwą TBMSG, Trailokya Bauddha Mahasangha Sahayaka Gana⁴) wśród nowonawróconych buddystów, z którymi Sangharakszita nawiązał znajomość jeszcze w latach pięćdziesiątych XX w. To dało początek projektom edukacyjnym i zdrowotnym, prowadzonym przez członków Wspólnoty oraz możliwość nauczania medytacji i buddyzmu w Indiach. Ważnymi aspektami rozwoju ruchu Triratny na Zachodzie były również wydarzenia artystyczne i uroczystości buddyjskie, m.in. inicjatywa Buddhafield, w ramach której uczy się medytacji na festiwalach muzycznych, a także prowadzi własne

4 Od 2010 r. pod jedną nazwą *Wspólnota Buddyjska Triratna* na Zachodzie i w Indiach [przyp. red.].

odosobnienia i zgromadzenia. Być może najważniejszą rzeczą było przekazanie przez Sangharakszitę odpowiedzialności za trening ordynacyjny dla mężczyzn i kobiet, a następnie za same ordynacje, innym doświadczonym członkom Wspólnoty. Sangharakszita, przekazawszy tę odpowiedzialność, nadal wiele podróżował, udzielał wykładów, spotykał się z ludźmi. Spędzał także długie okresy czasu na odosobnieniach we Włoszech i w Hiszpanii, pisał książki i odpowiadał na korespondencję w swoim gabinecie, gdziekolwiek akurat przebywał. Ostatnie lata życia spędził w nowym ośrodku Wspólnoty Buddyjskiej Triratna *Adhithana* w zachodniej Anglii, gdzie zmarł w październiku 2018 roku.

Podczas ponad pięćdziesięciu lat od swego powrotu do Anglii, Sangharakszita pozostawał postacią niekonwencjonalną i kontrowersyjną, a wiele aspektów jego życia i myśli zostało poddanych skrupulatnej analizie; spotkał się z krytyką jednych i głęboką wdzięcznością innych, którzy twierdzą, że swoje życie zawdzięczają ruchowi, który on założył.⁵

5 Więcej informacji o Wspólnocie Buddyjskiej Triratna po polsku na stronie www.buddyzm.info.pl; po angielsku na stronie www.thebuddhistcentre.com [przyp. red.].